

Adriatyk, Ocean Gorący – Lombard

To brzeg pulsujący
To rąk ocean gorący
To mrok, cierpki mrok
I noc, noc
Wołania coraz mniej
Wołania coraz mniej
W wolny odpływam sen
Wołania coraz mniej
Wołania coraz mniej
Adriatyk zamknął się
I szept słonej ciszy
I nagle blask, ostrość kliszy
I biel, gęsta biel
To sen, sen
Wołania coraz mniej
Wołania coraz mniej
W wolny odpływam sen
Wołania coraz mniej
Wołania coraz mniej
Adriatyk zamknął się



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych